



Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16
02-958 Warszawa
tel.: (22) 54 42 700
fax: (22) 842 31 16
e-mail: muzeum@muzeum-wilanow.pl,
konserwacja@muzeum-wilanow.pl
www.wilanow-palac.pl
www.sklep.wilanow-palac.pl

Tekst: Katarzyna Milewska-Andrzejewska
Autorzy fotografii: J. Andrzejewski, W. Holnicki



→ Nowe życie
pejzaży
Grimaldiego



Sztuka Konserwacji - Muzeum Pałacu w Wilanowie



→ Nowe życie pejzaży Grimaldiego

W bogatej kolekcji obrazów Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie znajduje się obecnie kilka dzieł znanego XVII-wiecznego artysty Francesco Giovanniego Grimaldiego, włoskiego architekta oraz malarza. Dwa z nich od lat dekorują bogato zdobione ściany Antykamery Króla oraz Królowej. Niestety niszczące działanie czasu nie obeszło się z nimi łagodnie... daleko posunięte zniszczenia spowodowały, że płótna te były jedynie własnymi cieniami sprzed lat. Na próżno szukać w nich można było pięknych południowych pejzaży i scen rodzajowych tak charakterystycznych dla epoki, w której powstały.

W ramach prowadzonych na szeroką skalę prac konserwatorskich nad wystrojem wnętrz pałacowych postanowiono darować opisanym dziełom drugie życie...w rękach oraz pod czujnym okiem konserwatorów znalazły się dwa płótna bolońskiego twórcy: *Pejzaż z tukiem skalnym* oraz *Pejzaż ze sztafażem*.



Po wstępnej analizie wizualnej i wykonaniu badań jasnym stało się, że obiekty te były wielokrotnie przemalowane i osłabione konstrukcyjnie. Decyzja o pełnej konserwacji oraz restauracji stawiła przed specjalistami niezwykle trudne i mozolne zadanie odtworzenia wielu brakujących fragmentów oraz detali. Podłoża płócienne były silnie zakwaszone co spowodowało ich dużą kruchość. Lica obydwu obrazów pokrywała gęsta siatka drobnych spękań; widoczne były liczne reperacje, odkształcone uzupełnienia ubytków zaprawy.



Wadliwie wykonane rekonstrukcje warstwy malarskiej



Wykruszający się stary kit

Większość wtórnych nawarstwień zdecydowano się usunąć metodami chemicznymi. Stare dublaże usunięto mechanicznie zrywając je wąskimi pasami. Odstąpiono oryginalne odwrocia oczyszczono ze starej masy dublażowej skalpelami i przy pomocy parownic elektrycznych.



Zrywanie pasów płótna dublażowego i usuwanie masy dublażowej przy pomocy parownicy.

Następnie przeprowadzono żmudny proces chemicznej ekstrakcji masy woskowo-żywicznej z oryginalnego płótna. Dawne reperacje ze względu na ich nieodpowiednią fakturę i widoczne zmiany kolorystyczne – usunięto. Zabiegi te przeprowadzono etapami, modyfikując metody w zależności od specyfiki danej partii obrazu. W wyniku oczyszczenia światło dzienne ujrzała oryginalna XVII-wieczna warstwa malarska. Kompozycji obrazu przywrócono pierwotną klarowność.



Przedstawiona na drugim planie kompozycji Pejzażu ze sztafażem tajemnicza piramida na pierwszy rzut oka nie pasowała do okalającego ją krajobrazu. Pierwotnie sądzono że budowla ta jest jedynie śladem autorskich poprawek kompozycyjnych. Pogłębione badania ikonograficzne pozwoliły jednakże rozwiązać te wątpliwości. Odnalezione analogiczne przedstawienia na grafikach Grimaldiego z epoki potwierdzają, że mamy do czynienia z panoramą Rzymu od strony zatybrza z widokiem na piramidę Cestiusza* wzniesioną w 12 p.n.e. Po raz kolejny potwierdziła się znana prawda, że przy okazji prac konserwatorskich obrazy często ukazują swoje prawdziwe oblicze.



* monumentalny grobowiec rzymskiego ekwity – pretora Gajusza Cestiusza Epulona



Złożona budowa obrazów narzucała często nietypowe oraz interdyscyplinarne podejście do ich konserwacji i restauracji. Reperacje rozległych zniszczeń wykonane zostały etapowo: płócienne podłoża uzupełniono łatanami dostosowanymi charakterem splotu do oryginału, natomiast poszarpane krawędzie oraz liczne rozdarcia zostały nitką

po nitce zrekonstruowane i wzmocnione. Ubytki warstwy gruntu uzupełniono specjalnie opracowanym kitem wiedeńskim, którego powierzchnię opracowano poprzez odciskanie fragmentów tkanin, natomiast impasty odtworzono nakładając kolejne warstwy kitu pędzlem. Podstawą do rekonstrukcji warstwy malarskiej stały się analogiczne, zachowane obrazy oraz grafiki autora. Najpierw konserwatorzy wykonali lokalne podmalowania akwarelą, a następnie scalono końcowymi laserunkami z farb żywicznych.



Obydwa obrazy Francesco Giovanniego Grimaldiego okazały się być niemałym wyzwaniem dla ekipy konserwatorów starających się przywrócić im ich pierwotny wygląd. Wymagająca problematyka techniczno-technologiczna oraz sama skala zniszczeń sprawiły, że finalny efekt prac śmiało nazwać można spektakularnym. Na obrazach ponownie zagościło miękko malowane, lazurowe niebo, delikatnie opracowana bogata roślinność i sztafaż rodem z XVII-wiecznej rzymskiej prowincji.